

Prawo autorskie i dozwolony użytek

26 lutego 2012

Czy mogę pożyczyć komuś płytę, nie naruszając prawa autorskiego? Mogę, bo pozwala mi na to tzw. dozwolony użytek osobisty. Można się spotkać z opinią, że dozwolony użytek obejmuje także pobieranie plików z sieci, ale jak jest naprawdę? Dziennik Internautów spytał o to prawników, przedstawiamy jedną z uzyskanych odpowiedzi. W internetowych dyskusjach coraz częściej padają pytania o dozwolony użytek osobisty. Wielu internautów wie, że coś takiego istnieje, ale trudno określić granice tego dozwolonego użytku. Gdzie one są? Komentarz na ten temat przygotowała dla nas m.in. Monika Kowalczyk, rzecznik patentowy z Kancelarii Prawnej Chałas i Wspólnicy.

* * *

Osoba fizyczna, korzystając bezpłatnie i bez zgody twórcy z rozpowszechnionego już utworu, aby uchronić się przed odpowiedzialnością za naruszenie, może powołać się na art. 23 prawa autorskiego dotyczący dozwolonego użytku osobistego. Przepis ten stanowi istotne ograniczenie praw wyłącznych przysługujących twórcy. Jest to wyjątek od zasady, że nie wolno korzystać z utworu bez jego zezwolenia. Wyjątku tego nie można interpretować rozszerzająco. Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego.

STOSUNEK TOWARZYSKI

Wiele kontrowersji wzbudza zdefiniowanie, kiedy mamy do czynienia ze stosunkiem towarzyskim, a w szczególności czy podlegają mu kontakty towarzyskie w internecie. Jeśli

prześliśmy plik e-mailem do znanej nam osoby, będzie to uznane za korzystanie z niego w ramach dozwolonego użytku. Natomiast korzystanie z programów typu peer to peer (P2P) nie będzie zgodne z prawem, gdyż nie sposób dowiedzieć się, kto i kiedy pobiera od nas dane – trudno więc mówić o jakimkolwiek podtrzymywaniu więzi towarzyskich. W doktrynie wskazuje się, że o więziach towarzyskich nie można mówić także wówczas, gdy chodzi o kontakty powstałe w miejscu pracy ani też podczas jednokrotnego spotkania spowodowanego wspólnymi zainteresowaniami. Jeśli chodzi o serwisy społecznościowe, w doktrynie nie wyklucza się nawiązania i podtrzymywania stosunków towarzyskich przez internet. Wskazuje się jednak, że nie zawsze będą tu miały zastosowanie przepisy dotyczące dozwolonego użytku – ocena powinna dotyczyć konkretnego przypadku.

ROZPOWSZECHNIANIE

Trzeba pamiętać, że w ramach dozwolonego użytku osobistego można korzystać wyłącznie z utworów już rozpowszechnionych. Rozpowszechnienie utworu następuje wówczas, gdy w jakikolwiek sposób, za zezwoleniem twórcy, udostępniono go publicznie, np. w internecie. Jeśli utwór został udostępniony w internecie bez zezwolenia twórcy, nie można powiedzieć, że został on rozpowszechniony zgodnie z prawem, a więc nie będą tu miały zastosowania przepisy o dozwolonym użytku. Z drugiej strony trudno wymagać, aby internauta sprawdzał każdorazowo, czy dany plik został udostępniony w sieci zgodnie z prawem. Warto jednak zauważyć, że w niektórych krajach UE wymaga się, aby kopia źródłowa została pozyskana w sposób legalny.

WYŁĄCZENIA

Przepis prawa autorskiego dotyczący dozwolonego użytku nie upoważnia do budowania według cudzego utworu architektonicznego i architektoniczno-urbanistycznego oraz do korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego

niezwiązanego z celem zarobkowym. Z uwagi na treść art. 77 ustawy prawo autorskie o dozwolonym użytku osobistym nie można też mówić w przypadku programów komputerowych.

Przeglądanie materiałów w internecie i czasowe magazynowanie w pamięci podręcznej

Zgodnie z art. 231 ustawy prawo autorskie nie wymaga zezwolenia twórcy przejściowe lub incydentalne zwielokrotnianie utworów, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i podstawową część procesu technologicznego oraz mające na celu wyłącznie umożliwienie przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub zgodnego z prawem korzystania z utworu. Wprowadzenie tego przepisu pozwoliło dostosować nasze prawo do Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. W uwadze nr 33 do tej Dyrektywy wskazano, że wyjątek ten (od wyłącznego prawa do zwielokrotniania utworu) obejmuje czynności pozwalające na przeglądanie (browsing), jak również czynności wprowadzania do pamięci podręcznej (caching). Korzystanie jest uważane za legalne, jeżeli zezwala na nie podmiot praw autorskich lub nie jest ono ograniczone przez prawo.

PRAWO EUROPEJSKIE

Stosownie do art. 5 ust. 2 lit. b Dyrektywy 2001/29/WE, Państwa Członkowskie mogą przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w odniesieniu do wyłącznego prawa do zwielokrotniania utworu w odniesieniu do zwielokrotniania na dowolnych nośnikach przez osobę fizyczną do prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio, ani pośrednio handlowych, pod warunkiem że podmioty praw autorskich otrzymają godziwą rekompensatę, uwzględniającą zastosowanie lub niezastosowanie środków technologicznych określonych w art. 6 Dyrektywy, w odniesieniu do danych utworów lub przedmiotów objętych ochroną. Wykładni tego przepisu dotyczył wyrok TSUE z dnia 16 czerwca 2011 r. w

sprawie C-462/09. Stosownie do tego wyroku przepisy Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że użytkownik końcowy, który dokonuje na użytek prywatny zwielokrotnienia chronionego dzieła, powinien, co do zasady, być uważany za dłużnika z tytułu godziwej rekompensaty. Jednakże państwom członkowskim wolno ustanawiać opłatę licencyjną za kopie na użytek prywatny, obciążającą podmioty, które udostępniają użytkownikom końcowym sprzęt, urządzenia i nośniki zwielokrotniania cyfrowego osobom prywatnym, gdy podmioty te mają możliwość wliczenia kosztów tej opłaty licencyjnej do ceny udostępnienia zapłaconej przez użytkownika końcowego. Dyrektywa nakłada na państwo, które wprowadziło system opłaty licencyjnej za kopię na użytek prywatny, obciążający producenta bądź importera nośników zwielokrotniania chronionych utworów, i na którego terytorium powstaje szkoda ponoszona przez twórców na skutek używania ich chronionych utworów na cele prywatne przez kupujących, którzy tam zamieszkują, obowiązek zagwarantowania, że twórcy ci otrzymają efektywnie godziwą rekompensatę, której celem jest wynagrodzenie tej szkody. W tym kontekście sama tylko okoliczność, że zawodowy sprzedawca sprzętu, urządzeń i nośników zwielokrotniania ma siedzibę w innym państwie członkowskim aniżeli państwo miejsca zamieszkania kupujących, nie ma wpływu na ten obowiązek osiągnięcia rezultatu. W przypadku braku możliwości zapewnienia pobrania godziwej rekompensaty od kupujących do sądu krajowego należy dokonanie takiej wykładni swojego prawa krajowego, aby umożliwić pobranie tej rekompensaty od dokonującego sprzedaży zawodowo dłużnika.

Źródło: [Dziennik Internautów](#)